

Załącznik nr 4 do rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości

z dnia ... 2019 r. (poz. ...)

WZÓR FORMULARZA UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO (UK 2)

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 416 / 23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 27 marca 2023 roku sygn. akt II K 122 / 22

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
			Doznanie przez M. M. (1) urazu kończyny dolnej prawej – stawu skokowego ze złamaniem kostki bocznej bez przemieszczenia odłamów wskutek przewrócenia go	Wymowa opinii biegłego D. D., oceniona w konfrontacji z innymi dowodami (patrz część 3. niniejszego formularza)	251-256

			przez oskarżonego K. J.		
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
	Opinia biegłego D. D. (2)	Opinia jest jasna, pełna i wewnętrznie spójna. Przedstawia klarowne odpowiedzi na pytania sądu, a stanowisko zawarte we wnioskach zostało obszernie i czytelnie uargumentowane, przy uwzględnieniu i poddaniu analizie pełnego materiału dowodowego, jaki mógł być na jej użytek przydatny.

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
	<p>mającej wpływ na treść wyroku obraży przepisów prawa procesowego – art. 7 kpk oraz z art. 410 kpk</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W znaczącej mierze uwzględnione zostały zarzuty, które niezależnie od sposobu ich sformułowania, zmierzały do wykazania wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych, będących następstwem nierespektowania reguł wynikających z art. 4 kpk, 7 kpk i 410 kpk.</p> <p>Z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyprowadzić można wniosek, iż ustalenia te oparto o zeznania pokrzywdzonego i przy założeniu, iż zasługują one na wiarę niemal w pełnej ich rozciągłości. Skarżący słusznie jednak podnosi, iż tak daleko idący brak krytycyzmu przy ich ocenie był nieuprawniony i przywołuje argumenty, przy uwzględnieniu których ocena ta winna była zostać przeprowadzona z daleko większą rezerwą. Zeznania M. M. (1) w zakresie odtwarzającym przyczyny i przebieg zajścia nie znajdowały bowiem odzwierciedlenia w innych dowodach – wbrew ich wymowie pokrzywdzony przejawiał</p>		

tendencję do przedstawiania siebie wyłącznie w roli gwałtownie i bez usprawiedliwionego powodu zaatakowanej przez oskarżonego ofiary, która w jakiegokolwiek sposób nie przyczynienia się do fizycznej z nim konfrontacji. Tymczasem nie odpowiadało to prawdzie, a sąd I instancji dostrzegając to, winien z większą ostrożnością wypowiadać się, czy zeznania pokrzywdzonego rzeczywiście mogły w pełnym zakresie służyć jako podstawa czynienia ustaleń faktycznych. Wystarczy choćby tylko przywołać, że z relacji niemal wszystkich spośród przesłuchanych osób znajdujących się wówczas w barze wybrzmiewało (por. zeznania Z. S., M. T., czy T. L.), że to M. M. (1) uznać należy za osobę prącą do fizycznej konfrontacji z oskarżonym, bardziej agresywną, zaczepną i prowokującą. W świetle zeznań wymienionych w zdaniu poprzednim świadków wiarygodną jawi się wersja oskarżonego, iż do zaistniałych między nimi rękoczynów (najpierw w barze, a potem na zewnątrz niego) doszło przy ich obopólnej woli (obustronna akceptacja tzw. starcia „ na solo ”).

Jeśli chodzi o odtworzenie przebiegu tego starcia – nawet, jeśli nie da się tego uczynić w sposób „ klatkowy ”, to w świetle nagrania utrwalonego przy pomocy urządzenia monitorującego wnętrza baru, wyjaśnień oskarżonego, zeznań T. L. (2) oraz częściowo pokrzywdzonego, niespornym jawi się co najmniej to, że obaj uczestniczący w nim mężczyźni usiłowali zadawać sobie najpierw ciosy rękoma, a potem doszło między nimi do zwarcia, w wyniku którego oskarżony przewrócił M. M. (1) na podłogę (przy czym pokrzywdzony upadając najpierw

uderzył tylną częścią ciała o donicę), a następnie, gdy obaj znaleźli się już na podłożu, wciąż się ze sobą szarpali i starali zadawać kolejne uderzenia. W tym stanie rzeczy – oraz uwzględniając wymowę opinii biegłego D. D. (2) – przyjąć należało, iż obrażenia uzewnętrznione na twarzy pokrzywdzonego powiązać można z uderzeniami zadawanymi przez oskarżonego rękoma, zaś stłuczenie tułowia w okolicy lędźwiowej z uderzeniem w donicę lub upadkiem na podłoże. Takie wnioski co do okoliczności i mechanizmu powstania się tych obrażeń wydają się być niesprzeczne ani z zeznaniami pokrzywdzonego, ani z wyjaśnieniami oskarżonego, uprawdopodobnia je także opinia biegłego D. D. (2). Spornymi natomiast jawiły się okoliczności i mechanizm powstania urazu kończyny dolnej (złamania kostki bocznej). Tu konkurowały dwie wykluczające się możliwości – pierwsza, wybrzmiewająca z zeznań M. M. (1), iż oskarżony „naskoczył” mu na nogę i w nią kopnął oraz druga (wyjaśnienia oskarżonego), która takim zachowaniom zaprzeczała oraz sugerowała, iż obrażeń tych pokrzywdzony doznał później, w bliżej nieznanych okolicznościach, nie pozostających w związku z bójką z oskarżonym. Sąd I instancji czyniąc w tej materii ustalenia faktyczne oparł się na wersji wynikającej z zeznań pokrzywdzonego, tłumacząc w uzasadnieniu (por. k. 195), iż wersję tą uwiarygadniają relacje T. L. – wedle sądu świadek ten miał wskazać, iż „ (...) odchodząc z miejsca zdarzenia pokrzywdzony utykał na nogę, co uwiarygadnia powstanie urazu w okolicznościach opisywanych przez pokrzywdzonego (...)”. Rzecz jednak

w tym, iż skarżący ma rację, kiedy podnosi, że zeznania T. L. żadnych takich faktów nie przywołują. Mało tego, T. L. będąc przesłuchanym w postępowaniu przygotowawczym (por. k. 43 odwrót – 44) wprost stwierdził, iż gdy rozdzielił bijących się, to „ (...) M. stał ok 10 minut przed barem lecz widząc, że ja go jednak nie wpuszczę poszedł w stronę ulicy (...). Poszedł sam o własnych siłach na pewno nie utykał, nie uskarżał się na ból nogi przez te 10 minut ”. Nadto zeznał, iż oskarżony „ (...) na pewno po nim nie skakał jedynie zadał mu 1 lub 2 uderzenia otwartą ręką ”. W tym stanie rzeczy uznać należy, iż sporne ustalenie sądu I instancji pozostaje w oderwaniu od rzeczywistej wymowy zeznań T. L.. Skoro więc jego faktyczne zeznania nie mogły służyć jako podstawa wspierania ustaleń o „ naskoczeniu ” przez oskarżonego na nogę pokrzywdzonego (a wręcz je wykluczały), to finalnie na ustalenie takie mogły wskazywać już tylko relacje M. M. (1). Do tych jednak – z powodów wyżej przedstawionych – należało podchodzić z daleko idącą rezerwą. W tym stanie rzeczy sąd odwoławczy za celowe uznał podjęcie próby zweryfikowania alternatywnych wersji powstania urazu kończyny dolnej pokrzywdzonego poprzez sięgnięcie po wiedzę specjalistyczną biegłego lekarza. Z jego opinii wnosić należy, iż tego rodzaju obrażenie może zaistnieć tak w wyniku bezpośredniego uderzenia, jak i wskutek urazu pośredniego, tj. w momencie upadku, przy ustalonej na podłożu stopie prawej pokrzywdzonego, w sytuacji, gdy w momencie upadku ciężar ciała był przeniesiony i obciążał prawą kończynę. Zatem przeniesiona na realia niniejszej sprawy wymowa tej opinii wprost nie

wykluczała ani wersji o powstaniu obrażeń wskutek upadku, ani tej jaka wylaniała się z zeznań pokrzywdzonego. Skoro jednak poza zeznaniami pokrzywdzonego – które sąd odwoławczy uznaje za mało wiarygodne, jeśli chodzi o przedstawienie przyczyn, okoliczności i przebiegu zajścia – żaden inny dowód wersji o celowym naskoczeniu na nogę pokrzywdzonego nie wskazuje (a zeznanie T. L. wręcz ją wyklucza), sąd odwoławczy, uznał, że powstanie tych obrażeń wiązać należy z przewróceniem pokrzywdzonego na podłoże. Nie ma bowiem przy tym dostatecznych podstaw ku temu, aby przyjąć wybrzmiewające z apelacji sugestie o powstaniu tego urazu w innych okolicznościach, już po odejściu pokrzywdzonego spod baru. Tego rodzaju sugestie nie znajduje potwierdzenia w żadnym innym dowodzie. Nie da się też jej podeprzeć wiedzą medyczną. Biegły D. D. (2) podniósł bowiem, że jeśli M. M. (1) w dniu zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu, to w krótkotrwałej sytuacji stresowej alkohol z pewnością wpływał na zmniejszoną intensywność odczuwania przez niego bólu. Podnosił także, iż nie był to uraz, który wykluczał samodzielne poruszanie się przez pokrzywdzonego. Uzasadnionym jawi się w tej sytuacji wniosek, że skoro pokrzywdzony bólu mógł nie odczuwać, to mógł on też nie wpływać na atypowy sposób układania nogi na podłoże i na atypowość chodu. Podkreślić też należy, iż nie były to również obrażenia, które już od razu, na przysłowiowy pierwszy rzut oka, byłyby widoczne i wskazywały na konieczność niezwłocznego skorzystania z pomocy medycznej. Niesprzecznym z tzw. powszechnym

doświadczeniem życiowym jest także, iż osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu oraz sytuacyjnego stresu pierwotnie takie nieoczywiste jeszcze pod względem rodzaju i następstw urazy lekceważą i oczekują, iż dla przywrócenia sprawności ciała wystarczy tylko krótki upływ czasu. Do wniosku, że pomoc medyczna nie jest nieodzowna dochodzą dopiero wówczas, gdy mimo upływu czasu ból nie tylko nie zanika, ale wręcz się nasila, a towarzyszą mu już ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu. Mając to na uwadze oraz uwzględniając, iż podczas zajścia oskarżonego z pokrzywdzonym rzeczywiście (niewątpliwie) zaistniała sytuacja, która według biegłego stanowi najczęstszą (typową) i najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania tego rodzaju obrażeń (w postaci upadku, przy którym ciężar ciała jest przeniesiony prawą kończynę i ją obciąża), sąd odwoławczy ustalił (patrz część 2.1.1 niniejszego formularza), iż w takich właśnie okolicznościach obrażenia te powstały. Z tego też powodu zawarte w apelacji zarzuty (punkty d, e, f i h) zmierzające do wykazywania nieracjonalności zachowania pokrzywdzonego na wypadek przyjęcia, iż obrażeń nogi doznał w związku ze starciem z oskarżonym, nie mogły skutkować przyjęciem ustaleń odmiennych.

Tego rodzaju ustalenia nie wyłączały jednak przypisania oskarżonemu występku z art. 157 § 1 kk. Spowodowanie u innej osoby obrażeń w ramach tzw. solówki (a więc fizycznej konfrontacji dwóch osób, przystąpienie do której obie strony akceptują i na którą się godzą) nie pozwala na przyjęcie jakiegokolwiek formy

kontratypu, a zwłaszcza w postaci tzw. zgody dysponenta dobra na jego potencjalne naruszenie (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 marca 2003 r., III KKN 17 / 01, publ. Legalis). Zważywszy na uświadamiany i akceptowany przez uczestników zajścia poziom obustronnej agresji, natężenia przemocy i sposobu jej użycia, wyrażający się min. możliwością wzajemnego zadawania ciosów pięściami i przewracania na podłoże, to biorący w nim udział godzą się, iż ewentualne skutki mogą wyrażać się obrażeniami przybierającymi postać, o jakiej mowa w art. 157 § 1 kk (każdy cios zadany pięścią w twarz może wszak wiązać się np. ze złamaniem nosa, zębów, czy poważnymi obrażeniami oka, ucha itp. wrażliwymi narządami głowy, zaś upadek na twarde podłoże ze złamaniem którejś z kości czaszki, rąk, czy nóg). Przesłupstwo stypizowane w art. 157 § 1 kk można zaś popełnić nie tylko w zamiarze bezpośrednim, ale także ewentualnym. Bez znaczenia pozostaje przy tym, czy sprawca uświadamia sobie z góry, jakie konkretne obrażenia i jakich narządów mogą finalnie powstać. W tego rodzaju przypadkach akceptowana jest bowiem konstrukcja tzw. zamiaru ogólnego, która wyraża się tym, że sprawca musi obejmować świadomością jedynie możliwość spowodowania swoim zachowaniem skutku określonego w art. 157 § 1 kk i chcieć takiego skutku albo na nastąpienie takiego skutku się godzić, natomiast konkretny obraz i postać naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia nie musi być doprecyzowana w świadomości sprawcy (patrz uzasadnienie wyroku SN z dnia 5 lutego 2013 r., II KK 101 / 12, por.

także postanowienia SN z dnia 9 października 2018 r., III KK 552 / 18 i z dnia 27 lutego 2020 r., III KK 377 / 19).	
Wniosek	
zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu, względnie jego uchylenie i umorzenie postępowania wskutek przyjęcia, iż czyn oskarżonego wyczerpywał dyspozycję art. 157 § 2 kk i brak było skargi uprawnionego oskarżyciela	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Omówiono powyżej	

<i>OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</i>	<i>PODLEGAJĄCE</i>
1.	Rażąca niewspółmierność orzeczonej na rzecz pokrzywdzonego nawiązki oraz zwrotu wydatków poniesionych przez niego w toku postępowania przed sądem I instancji.
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
Co do nawiązki – obniżono ją do poziomu w istocie symbolicznego przy uwzględnieniu, iż doznane przez niego krzywdy w postaci eksponowanych w uzasadnieniu sądu I instancji cierpień fizycznych i psychicznych, wiązały się ze zdarzeniem przybierającym postać dwuosobowej fizycznej konfrontacji, na przystąpienie do której pokrzywdzony nie tylko wyrażał wolę – to M. M. (1) uznać należy za osobę przede wszystkim prącą do bójki z oskarżonym, zaczepną, nieustępliwą i prowokującą. Co do wydatków poniesionych przez pokrzywdzonego w toku postępowania przed sądem I instancji –	

patrz argumentację zawartą w punkcie 6. niniejszego formularza.	
ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
<i>Omówiono powyżej</i>	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Omówiono powyżej	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Omówiono powyżej	
Zwiążle o powodach zmiany	
Omówiono powyżej	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylecia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylenia		
Omówiono powyżej		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
Przedstawiono powyżej		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III	<p>Wobec utrzymania w mocy wyroku w części skazującej za występki z art. 157 par. 1 kk, na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk oskarżonego obciążono kosztami procesu za II instancję.</p> <p>Przy ustaleniu wysokości zwrotu oskarżycielowi posiłkowemu wydatków poniesionych w postępowaniu przed sądem I i II instancji uwzględniono, iż co do zasady zwrot wydatków poniesionych z tego</p>

tytułu limitowany jest z jednej strony wysokością rzeczywiście poniesionych przez niego kosztów, z drugiej zaś nie może on przekraczać sześciokrotności stawek minimalnych, obliczanych przy uwzględnieniu przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. To zaś oznacza, że podejmując decyzję o zasądzeniu zwrotu wydatków poniesionych przez stronę z tytułu zastępstwa procesowego, sąd ustalenia wynikające z realizacji cywilnoprawnej umowy zawartej pomiędzy pełnomocnikiem, a klientem (oskarżycielem posiłkowym), bierze pod uwagę o tyle, że kształtują one górną granicę, w jakiej zwrot może nastąpić. W pozostałym jednak zakresie o wysokości zwrotu kosztów poniesionych z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru decydują przepisy przywoływanego wyżej rozporządzenia, ze szczególnym uwzględnieniem jego § 15 ust. 3, który stanowi, że opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to niezbędny nakład pracy adwokata, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu; wartość przedmiotu sprawy; wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie; rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności. Niniejsza sprawa nie była szczególnie zawiłą ani pod względem faktycznym, ani prawnym. Nie obejmowała także szczególnie obszernego materiału dowodowego. O ile więc w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wymagała uczestniczenia przy przesłuchaniu szeregu świadków w związku z koniecznością poczynienia ustaleń co do istoty sprawy (oskarżony kwestionował swoją winę), o tyle uzasadniało to przyznanie za tę instancję zwrotu wydatków na poziomie ok. półtorakrotności

stawki minimalnej. Z postępowanie drugoinstancyjne
orzeczono już ten zwrot przy uwzględnieniu stawki
minimalnej.

PODPIS